**„Dziwny zegar” E.M. Skorek**

Zegar na kominie  
od lat z tego słynie,  
że gdy coś się stanie,  
słychać wnet bimbanie:  
**bimm-bamm. (x 3)**  
Gdy raz Olek rano  
stłukł sobie kolano,  
zegar, czy wierzycie,  
zaczął zaraz bicie:  
**bimm-bamm. (x 3)**  
A gdy małej Zuzi  
usiadł bąk na buzi,  
to zaraz bimbanie  
powiedziało o tym mamie:  
**bimm-bamm. (x 3)**  
Kiedy dziadek Klary  
zgubił okulary,  
to zegar od razu  
bimbał bez rozkazu:

**bimm-bamm. (x 3)**  
A kiedy znów babcie  
pogubiły kapcie,  
to zegar zmartwiony  
bił tak niestrudzony:  
**bimm-bamm. (x 3)**  
Martwi się rodzina:  
– jakaż to przyczyna  
zegarowi każe  
bimbać według zdarzeń?   
Dzisiaj wcześnie rano  
fachowca wezwano,  
by zegar naprawił,  
mechanizm ustawił.  
I teraz, kolego,  
zegar słynie z tego,  
że bimba rodzinie  
kwadrans po godzinie:  
**bimm-bamm. (x 3)**